

**Sygn. akt VIII S 145/20**

## POSTANOWIENIE

**Dnia 10 lutego 2021 r.**

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VIII Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Rafał Krawczyk (spr.)

Sędziowie: Sędzia Katarzyna Borowy;

Sędzia Włodzimierz Jasiński

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2021 r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi (...) **z siedzibą w K.**

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym

bez nieuzasadnionej zwłoki

w sprawie Sądu Rejonowego w Toruniu

sygn. X Nc 2966/20

**postanawia: oddalić skargę.**

/Sędzia Katarzyna Borowy/ /Sędzia Rafał Krawczyk/ /Sędzia Włodzimierz Jasiński/

### **Zasadnicze powody rozstrzygnięcia**

Skarżący wniósł w niniejszej sprawie skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki wnosząc o stwierdzenie, że w postępowaniu tym nastąpiła przewlekłość postępowania, o przyznanie od Skarbu Państwa kwoty 7.000 zł oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu kosztów postępowania.

Powód wytoczył powództwo w niniejszej sprawie w dniu 8 marca 2018 r., składając pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie. Postanowieniem z dnia 13 marca 2018 r. Sąd ten orzekł o przekazaniu sprawy do Sądu Rejonowego w Toruniu. Następnie, 25 listopada 2020 r. powód złożył do tego Sądu niniejszą skargę.

W związku ze złożoną skargą Sąd Rejonowy w Toruniu podjął czynności wyjaśniające sprawę. Do dnia wniesienia skargi nie skierowano bowiem do tego sądu w/w sprawy z elektronicznego postępowania upominawczego – brak było możliwości pobrania akt sprawy z wykazu spraw. W następstwie podjętych czynności ustalono, że możliwość pobrania sprawy była zablokowana z przyczyn technicznych. Po uzyskaniu wsparcia przez pomoc techniczną e-sądu w dniu 1 grudnia 2020 r., sprawa tego samego dnia została pobrana, a akta sprawy wydrukowane i również tego samego dnia skierowane do losowania. Następnie, 2 grudnia 2020 r., sprawę skierowano do referatu Referendarza Sądowego, który w kolejnych dniach podejmował niezbędne w sprawie czynności. W dniu 11 grudnia 2020 r. akta sprawy wraz ze niniejszą skargą zostały przedłożone Przewodniczącemu Wydziału celem podjęcia dalszych czynności.

Mając na uwadze powyższe, nie budzi wątpliwości, że Sąd Rejonowy w Toruniu nie dopuścił się jakiegokolwiek nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Jedynie z uwagi na kwestie techniczne, sprawa nie została udostępniona do pobrania przez e-sąd - niezwłocznie po odblokowaniu tej możliwości, Sąd I instancji podjął natomiast czynności celem nadania sprawie biegu. Zaznaczenia wymaga, że Sąd Rejonowy nie miał i nie mógł mieć wiedzy o przekazaniu niniejszej sprawy z Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, bowiem nie pojawiła się ona w wykazie spraw dostępnych do pobrania z e-sądu. Natychmiast po uzyskaniu od powoda informacji o sprawie, Sąd I instancji zwrócił się natomiast do e-sądu o wyjaśnienie problemu, efektem czego było wskazane już odblokowanie sprawy do pobrania.

Wprawdzie stwierdzenie przewlekłości postępowania jest, co do zasady, niezależne od stwierdzenia winy sądu, zatem w pewnych sytuacjach także obiektywne kwestie takie jak braki kadrowe sądu, mające wpływ na czas rozpoznawania spraw, nie stanowią przesłanki wyłączającej możliwość uwzględnienia skargi, to jednak w niniejszej sprawie uznać należało, że żądanie powoda stanowi nadużycie prawa podmiotowego i procesowego i jako takie nie zasługuje na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie powód przez ponad dwa lata nie podjął jakichkolwiek czynności zmierzających do wyjaśnienia opóźnienia w rozpoznaniu sprawy.

Z powołanych okoliczności wynika natomiast, że opóźnienie to było wynikiem problemów technicznych w e-sądzie. Powód, jako podmiot zawodowo, zarobkowo i na dużą skalę zajmujący się dochodzeniem drobnych wierzytelności masowych, posiada wiedzę, co do przeciętnego czasu trwania podobnych spraw, jak i kolejnych czynności, podejmowanych w nich przez Sądy właściwości ogólnej, po przekazaniu sprawy z e-sądu. Stąd brak informacji o sprawie przez kolejne miesiące, nie mógł ująć uwadze powoda. W tej sytuacji normalnym działaniem, stanowiącym przejaw elementarnej dbałości o własny interes, powinno być zwrócenie się do Sądu z zapytaniem o stan sprawy. Powód jednak nie zgłaszał przez ponad dwa lata jakichkolwiek uwag co do czasu trwania procesu, nie zwracał się do Sądu z prośbą o informacje dotyczące stanu sprawy, w ogóle nie przejawiał zainteresowania wniesionym pozwem. Mając na względzie profesjonalny charakter powoda, który zawodowo zajmuje się dochodzeniem wierzytelności, wskazuje to na intencjonalne zaniechanie, sugerujące, iż powód oczekiwał przewlekłości postępowania, celem uzyskania odszkodowania, które - jak wynika z żądania skargi - kilkukrotnie przewyższa dochodzone w sprawie roszczenie.

Przedstawiona ocena znajduje zdaniem Sądu Okręgowego oparcie w analizie standardów wynikających z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. poz. 284, z późn. zm.; dalej: EKPC), z której wywiedziono instytucję skargi na przewlekłość postępowania (art. 13 w zw. z art. 6 ust. 1 EKPC). Interpretacja przepisów ustawy o skardze nie może zatem odbywać się w oderwaniu od prawa międzynarodowego, co potwierdza brzmienie art. 1 ust. 3 ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki z dnia 17 czerwca 2004 r. (Dz. U. z 2018 r. poz. 75; dalej: ustawa o skardze), zgodnie z którym jej przepisy stosuje się zgodnie ze standardami wynikającymi z EKPC.

Pojęcie nadużycia prawa pojawia się w treści powołanej Konwencji w kontekście przesłanki, uzasadniającej odrzucenie skargi, w tym skargi na naruszenie prawa do rzetelnego procesu sądowego w rozsądnym terminie, jeśli uzna ją za nadużycie prawa (art. 35 ust. 4 w zw. z ust. 3 lit. a EKPC). W szczególności ETPC stwierdza nadużycie prawa do skargi w przypadku, gdy sprawa dotyczy drobnej sumy pieniędzy i – ogólnie rzecz biorąc – nie ma związku z obiektywnymi uprawnionymi interesami skarżącego lub interesem poszanowania praw człowieka w ogólności. Trybunał uwzględnia właściwości i warunki osobiste skarżącego, w tym znaczenie, jakie ma dla niego dochodzona suma. Bierze także po uwagę, że kierowanie do niego i sądów krajowych skarg w sprawach błahych i trywialnych w sposób nieuzasadniony zwiększa ich obciążenie, przez co przyczynia się do przewlekłości postępowań w sprawach naprawdę istotnych (zob. decyzja ETPC z 19.01.2010 r., 22051/07, Bock przeciwko Niemcom, LEX nr 560652).

W orzecznictwie ETPC wskazuje się także, że przy rozpoznaniu skargi uwzględnić należy również model działalności skarżącej osoby prawnej, polegający na nabywaniu spornych wierzytelności pod warunkiem, że zadłużenie możliwe jest do wyegzekwowania na drodze postępowania cywilnego, co odróżnia tego rodzaju sprawy od spraw, w których zwykły przedsiębiorca poniósł straty wynikające z naruszenia umowy i był zmuszony wystąpić na drogę sądową celem uzyskania zapłaty (zob. wyrok ETPC z 19.01.2010 r., 1783/04, Felix Blau sp. z o.o. przeciwko Polsce, HUDOC, pkt 36).

Mając na uwadze powyższe wskazać trzeba, że w niniejszej sprawie skarżący niestandardowy fundusz sekurytyzacyjny skupuje wierzytelności masowo, ze znacznym dyskontem, mając świadomość, że nie we wszystkich sprawach uzyska tytuły wykonawcze, z których z kolei jedynie część wyegzekwuje. W związku z tym nawet przewlekłość postępowania w jednej z wielu podobnych rodzajowo spraw nie ma istotnego wpływu na jego sytuację finansową. Po stronie funduszu jako dużej osoby prawnej zorganizowanej w sposób zrationalizowany i bezosobowy, w ramach której indywidualne odczucia nie mają wpływu na relacje profesjonalne, nie ma żadnych okoliczności subiektywnych (niepewność co do sytuacji prawnej lub stres i frustracja związane z niemożnością dochodzenia roszczenia), które uzasadniałyby uwzględnienie przez sąd rutynowej skargi o przewlekłość postępowania o drobną kwotę.

Powołane rozważania przemawiają za przyjęciem, że wniesiona przez powoda skarga stanowi nadużycie prawa. Odmienne jednak, niż w przypadku omówionej już regulacji EKPC, brak jest w takiej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, przesłanek dla uznania, że skarga taka jest niedopuszczalna i jako taka podlega odrzuceniu. Ustawodawca precyzyjnie bowiem określił krąg podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi (art. 3) oraz przyczyny jej odrzucenia (art. 9). Skoro w niniejszej sprawie skargę wniosła osoba wymieniona w art. 3, to nie ma podstaw do uznania, iż nie jest ona podmiotem uprawnionym do złożenia tego środka prawnego. Zasadnym jest jednak ocena czy wniesienie skargi i zgłoszenie roszczeń finansowych powoda, na gruncie okoliczności niniejszej sprawy, nie stanowi nadużycia prawa, co powinno uzasadniać oddalenie skargi, jako bezzasadnej. Stanowisko takie znajduje oparcie także w orzecznictwie (zob. np. wyrok SA w Katowicach z dnia 4 lipca 2017 r., I ACa 142/17, Lex nr 2343454, w którym przyjęto, że w sprawach wywołanych skargą na przewlekłość postępowania należy badać, czy wniesienie skargi tego rodzaju i zgłoszenie roszczeń finansowych nie stanowi nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c.).

Zdaniem Sądu Okręgowego, mając na względzie powołane na wstępie okoliczności sprawy, jak i poczynione rozważania, rozpoznawaną skargę uznać należało – jak już wskazano - za nadużycie prawa i z tego powodu podlegała ona oddaleniu. Przemawia za tym to, że skarga dotyczyła sprawy, w której dochodzone niewielkiej wartości roszczenia, rodzaj, charakter i rozmiary prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej, a przede wszystkim postawa procesowa powoda, który nie podjął jakichkolwiek działań celem wyjaśnienia wątpliwości związanych z opóźnieniem w przekazaniu sprawy. Stanowisko to jest tym bardziej zasadne, że jak już wskazano, powód posiada doświadczenie w tysiącach podobnych postępowań i ma świadomość kolejności i czasu podejmowania czynności procesowych po przekazaniu sprawy z e-sądu, a mimo tego nie podjął żadnej inicjatywy celem wyjaśnienia powstałego opóźnienia, co świadczy o celowym zaniechaniu, obliczonym na uzyskanie odszkodowania przewyższającego wartość dochodzonego w sprawie roszczenia.

/Sędzia Katarzyna Borowy/ /Sędzia Rafał Krawczyk/ /Sędzia Włodzimierz Jasiński/